

Warszawa, 15 VII 2008 r.

Mam 69 lat i od wielu lat, z powodu wielu chorób, leczę się u różnych specjalistów.

Wzrostając ubiegłego roku rozpoznałam u p. dr. Seny leczenie niewydolności krążenia, silnych bólów kręgosłupa i prawej nogi, a także obrzęknięcia kończyn. Przed kuracją bole były tak dokuczliwe, że niemal uniemożliwiały mi normalne funkcjonowanie. Srogólnie narzekałam się w nocy, z wyjątkiem, usypieciem dopiero nad ranem. W wyniku leczenia, zlewnego przez p. Doktor, stan mojego zdrowia znacząco się poprawił. Kurację zachowuję na poziomie stygnia, a do tej pory nie odważam tych koszmarnych dolegliwości.

Po tak pozytywnych doświadczeniach, mając pełne zaufanie do p. dr. Seny, zaliczając się w maju tego roku na lekcję zaawansowej jaskry. Sytuacja utrudniła powrót i skomplikowane wada wzroku (astygmatyzm). Przystano do okularach - 13 dioptrii. Po serii zabiegów akupunktury (15) i ziołach, lekarz okulista stwierdził wyraźną poprawę. Obniżenie ciśnienia śródgałkowego i poprawienie ostrości widzenia. Istnieje realna szansa na zahamowanie rozwoju jaskry i uratowanie wzroku.